

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z powództwa E. M.

przeciwko L. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N.

o odszkodowanie, odprawę pieniężną i zadośćuczynienie z tytułu mobbingu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 31
stycznia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu
Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 30 listopada 2017 r., sygn. akt VI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od L. Sp. z o.o. w N. na rzecz E. M. kwotę 2.025
(dwa tysiące dwadzieścia pięć) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

E. M. wniosła w dniu 11 października 2013 r. pozew przeciwko L. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N. Domagała się w nim:

- zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 3.200 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia;

- zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 3.200 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 października 2013 r. do dnia zapłaty z

tytułu odprawy pieniężnej w związku z rozwiązaniem umowy o pracę z przyczyn nie dotyczących pracownika;

- zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki odszkodowania w kwocie 20.000 zł w związku z poddawaniem powódki mobbingowi;
- zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powódki E. M. na rzecz pozwanej L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. kwotę 1.000 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II) oraz orzekł, że koszty sądowe ponosi Skarb Państwa (pkt III).

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2017 r., sygn. akt VI Pa (...), Sąd Okręgowy w S. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w G. (pkt I) w punktach I i II w ten sposób, że:

- zasądził od pozwanej L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. na rzecz powódki E. M. kwotę 23.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od kwoty 3.200 zł od dnia 8 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;
- oddalił powództwo w pozostałej części;
- zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.303,56 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. oddalił apelację w pozostałej części;

III. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.007,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

L. Sp. z o.o. w N. zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego z dnia 30 listopada 2017 r. skargą kasacyjną w części dotyczącej pkt I i III. Zaskarżonemu orzeczeniu na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zarzuciła:

I. Naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 94³ § 2 w zw. z art. 94³ § 3 k.p., przez ich błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie z uwagi na przyjęcie przez Sąd Okręgowy w S., że działania pozwanej L. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. w stosunku do powódki w okresie od jesieni 2011 r. do co najmniej 20 marca 2013 r. nosiły znamiona mobbingu oraz przyjęcie, że sytuacje sporów pomiędzy powódką i przełożonym na tle wykonywania konkretnych zadań miały prowadzić do rozstroju

zdrowia powódki, a w konsekwencji zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia z tytułu mobbingu, podczas gdy stosunek A. S. do powódki nie odbiegał od stosunku tej osoby do innych pracowników pozwanej, a nadto zachowanie A. S. nie spełniało wszystkich cech mobbingu, w szczególności nie powodowało izolowania lub wyeliminowania powódki z zespołu pracowników, co potwierdziło postępowanie dowodowe przeprowadzone zarówno przed Sądem pierwszej, jak i drugiej instancji,

- art. 94³ § 3 k.p., przez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu w związku z przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że w okolicznościach niniejszej sprawy u powódki miał miejsce rozstrój zdrowia wywołany mobbingiem, podczas gdy wydane na zlecenie sądu pierwszej instancji opinie biegłego psychiatry i gastrologa nie dowodzą, aby rozstrój ten został wywołany mobbingiem, a stwierdzają jedynie, na jakim poziomie występuje u powódki rozstrój zdrowia - bez wskazania, w jakim zakresie na rozstrój ten wpłynęła sytuacja w pracy, ponadto opinie te wskazują, iż na stan zdrowia powódki miała wpływ pogłębiająca się żałoba po brutalnie zamordowanym ojcu, którą to okoliczność Sąd Okręgowy w S. całkowicie pominął;

- art. 53 § 1 pkt 1b w zw. z art. 53 § 3 k.p., przez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż w chwili składania przez pozwaną oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 53 § 1 pkt 1b k.p. powódka była zdolna do pracy, a obowiązek skierowania jej na badania kontrolne spoczywał na pozwanej, podczas gdy powódka po okresie 184 dni przebywania na urlopie w dalszym ciągu była niezdolna do pracy wskutek choroby, natomiast do pracy zgłosiła się wyłącznie w celu przerwania biegu okresu uprawniającego pracodawcę do rozwiązania umowy, a nadto powódka poinformowała pracodawcę, że zamierza skorzystać z zaległego urlopu wypoczynkowego, bowiem nie jest zdolna do pracy;

II. Naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

- art. 286 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 w zw. z art. 391 k.p.c., polegające na zakwestionowaniu i nadinterpretacji, przeinaczeniu wniosków wskazanych w opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii oraz gastrologii i w konsekwencji uznanie,

że z treści opinii wynika, iż stwierdzony u powódki rozstrój zdrowia powstał w następstwie stosowania wobec powódki mobbingu w miejscu pracy, podczas gdy biegli wskazali, że w przypadku powódki nie można jednoznacznie stwierdzić, czy zgłaszane subiektywne dolegliwości są następstwem działania pracodawcy bądź osób zatrudnionych przez pracodawcę, natomiast wprost wskazano, że na rozstrój zdrowia powódki wpływ miała śmierć ojca i pogłębiająca się po nim żaloba, a przyczyną dolegliwości powódki było zakażenie bakterią *Helicobacter pylori*, które nie ma związku z działaniem pracodawcy, co miało zasadniczy wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a Sąd Okręgowy nie powinien zastępować biegłych, jeżeli chodzi o uzyskanie specjalnych wiadomości medycznych w zakresie podstawowej przesłanki występowania mobbingu i tym samym nie był uprawniony do samodzielnego rozstrzygnięcia w tym zakresie, bez posiłkowania się (w razie wątpliwości) uzupełniającą opinią biegłych.

W oparciu o powyższe zarzuty, na podstawie art. 398⁴ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. skarżąca wniosła o:

1) uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S., VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 listopada 2017 r., sygn. akt VI Pa (...), w zaskarżonej części i jego zmianę przez oddalenie apelacji strony powodowej w całości,

ewentualnie o:

2) uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S., VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 listopada 2017 r., sygn. akt VI Pa (...), w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Jednocześnie skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, albowiem zaskarżone orzeczenie zapadło z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa.

Skarżąca wskazała, iż Sąd Okręgowy w S. uznał, że wobec powódki E. M. spełnione zostały wszystkie cechy mobbingu, nie wykazując jednocześnie, aby zachowanie pozwanej miało charakter uporczywy i długotrwały, a nadto powodowało izolowanie bądź wyeliminowanie powódki z zespołu

współpracowników. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a będący w ocenie Sądu drugiej instancji podstawą do zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki zadośćuczynienia pieniężnego za stosowanie mobbingu, dowodzi, iż A. S., kierownik sklepu I., w którym zatrudniona była powódka, stawiała wysokie wymagania pracownikom, a nadto zdarzało się jej podnosić głos na pracowników czy też zachowywać opryskliwość i obraźliwość. Świadkowie uznani przez Sąd Okręgowy w S. za wiarygodnych, opisywali zachowania A. S., które były kierowane do większej grupy pracowników i w większości w ogóle nie dotyczyły powódki (np. rzekome zabranie przez A. S. kasjerkom krzesła). Opisane przez nich zachowania mają charakter ogólnikowy i nie dotyczą wyłącznie powódki, co więcej negują wystąpienie wobec powódki wszystkich cech mobbingu. Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu orzeczenia w żaden sposób nie odniósł się do izolowania lub wyeliminowania powódki z zespołu współpracowników. Wskazał, że zgromadzony materiał dowodowy wykazuje, iż A. S. źle odnosiła się do pracowników, co nie przesądza jednak o izolowaniu powódki w grupie pracowniczej.

Dopiero po 2012 r., tj. po śmierci ojca powódki, pracownicy zaczęli dostrzegać, że powódka jest smutna i przygnębiona. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 29 marca 2013 r., niespełna rok po zamordowaniu ojca, która to okoliczność została pominięta przez Sąd drugiej instancji. Sąd Okręgowy w S. uznał, że zdarzenie związane ze śmiercią ojca, nie miało wpływu na rozstrój zdrowia powódki, podczas gdy biegły psychiatra wskazał, iż nasilenie objawów chorobowych u powódki następowało w sytuacjach stresowych, takich jak sprawa w sądzie, rocznica śmierci ojca, a nadto, że śmierć osoby bliskiej jest jednym z bardziej stresujących wydarzeń życiowych i utrata bliskiego doprowadza do wystąpienia żałoby. Dowodem na stosowanie wobec powódki mobbingu nie jest również opinia biegłego z zakresu gastrologii. Sam fakt wystąpienia u powódki rozstroju zdrowia nie stanowi o tym, że doszło do niego w wyniku działań podejmowanych przez pracodawcę.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną E. M. wniosła o:

1. Odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania, oddalenie skargi kasacyjnej w całości;

2. W przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wyznaczenie rozprawy w niniejszej sprawie;

3. Zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

E. M. wskazała, iż w skardze nie zostało wykazane, by w sprawie występowało istotne zagadnienie prawne, skarga nie jest też oczywiście uzasadniona. Ponadto, wbrew skonstruowanemu w skardze kasacyjnej zarzutom naruszenia prawa materialnego oraz procedury, całe uzasadnienie skargi kasacyjnej jest *de facto* polemiką z wyrokiem sądu drugiej instancji co do ustaleń faktycznych. Fakt odmiennej interpretacji dowodów przez Sąd Okręgowy od tego, w jaki sposób zinterpretował je Sąd Rejonowy, nie może być podstawą skargi kasacyjnej, co wynika wprost z art. 398³ § 3 k.p.c., zaś z treści skargi kasacyjnej można wywieść wyłącznie tego rodzaju zarzuty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie kwalifikowała się do przyjęcia celem merytorycznego rozpoznania.

Skargi kasacyjnej nie można uznać za „oczywiście uzasadnioną”, bowiem zaskarżone nią orzeczenie Sądu drugiej instancji nie jest dotknięte brakami widocznymi „na pierwszy rzut oka”, bez potrzeby dokonywania głębszej analizy prawnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 i z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107), a tylko taka przesłanka - w myśl art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - warunkuje przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżąca upatruje oczywistej zasadności skargi w dokonaniu przez Sąd nieprawidłowej – jej zdaniem – oceny materiału dowodowego. Tymczasem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie

przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr 1102310).

Nie można także podzielić zapatrywania skarżącej, jakoby Sąd pominął jakiegokolwiek fakty wiążące się z wpływem śmierci ojca powódki na jej stan zdrowia. Sąd Okręgowy ocenił na podstawie opinii biegłego, iż żałoba po śmierci ojca nie była u powódki powikłana i nie miała wielkiego wpływu na jej stan psychiczny, gdyż powódka od dawna prowadziła samodzielne życie i nie była uzależniona emocjonalnie od ojca. Zaczęła źle się czuć w związku z napiętą sytuacją w pracy już przed śmiercią ojca. Sąd wskazał także wprost, iż dywagacje pozwanej co do tego, że przyczyną rozstroju stanu zdrowia powódki była wyłącznie tragiczna śmierć jej ojca są - w konfrontacji z obiema sporządzonymi w sprawie opiniami - niezasadne. Trafność tego wniosku poparta jest, zdaniem Sądu, również faktem, iż śmierć ojca powódki miała miejsce w czerwcu 2012 r., natomiast nasilenie dolegliwości powódki uzasadniające otrzymanie przez nią zwolnienia lekarskiego wystąpiło pod koniec marca 2013 r., a zatem po upływie 9 miesięcy od śmierci ojca. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że nasilenie dolegliwości powódki zbiega się z czasem, kiedy została przeniesiona na stoisko piekarnicze. W ocenie Sądu z wyjaśnień powódki wynikało jednoznacznie, że po przeniesieniu na to stanowisku nasiliły się naganne zachowania kierowniczkii wobec osoby powódki. Co również istotne, dolegliwości powódki zaczęły ustawać po zaprzestaniu pracy w pozwanym zakładzie.

Jakkolwiek zatem warto zauważyć, że Sąd Okręgowy wbrew twierdzeniom skarżącej, ujętym we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, dokonał kompleksowej oceny sytuacji powódki, to - jak już wcześniej wskazano - trzeba mieć równocześnie na względzie, że zarzuty w kontekście prawidłowości

ustaleń dokonanych przez Sąd są na obecnym etapie postępowania niedopuszczalne.

Za oczywistą zasadnością skargi nie przemawia również wskazanie przez skarżącą, jakoby w przedmiotowej sprawie niemożliwe było stwierdzenie mobbingu, skoro działania kierownika sklepu nie sprawiły, że pracownik został wyeliminowany z grupy pracowniczej. Po pierwsze bowiem, Sąd drugiej instancji ustalił – co jest wiążące dla Sądu Najwyższego - iż do izolacji, wbrew ocenie skarżącej, doszło. Po drugie, jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 2016 r., I PK 243/15 (LEX nr 2186566), uznanie określonego zachowania za mobbing nie wymaga ani stwierdzenia po stronie mobbera działania ukierunkowanego na osiągnięcie celu (zamiaru), ani wystąpienia skutku. Wystarczy, że pracownik był obiektem oddziaływania, które według obiektywnej miary może być ocenione za wywołujące jeden ze skutków określonych w art. 94³ § 2 k.p.

Jak nadto wynika z powyższego, nie jest uzasadnione twierdzenie skarżącej, również zawarte we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zgodnie z którym Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu orzeczenia w żaden sposób nie odniósł się do izolowania lub wyeliminowania powódki z zespołu współpracowników.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji.